

Sygn. akt VI ACa 147/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Grzegorz Tyliński

Protokolant: Jan Zieliński

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. D.

przeciwko P. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 7 września 2020 r., sygn. akt XXV C 1781/19

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt VI ACa 147/21

UZASADNIENIE

Powódka P. D. wносиła o zasądzenie od pozwanego P. P. kwoty 3 640 932,70 zł wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu w postępowaniu nakazowym. Na podstawie załączonego weksla Sąd Okręgowy w Warszawie wydał w dniu 18 czerwca 2012 r. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym pod sygnaturą III Nc 119/12.

Pozwany P. P. w zarzutach od tego nakazu zapłaty domagał się oddalenia powództwa.

Wyrokiem z dnia 7 września 2020 r. (sygn. akt XXV C 1781/19) Sąd Okręgowy w Warszawie, na skutek zarzutów pozwanego od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym w dniu 18 czerwca 2012 r. pod sygnaturą III Nc 119/12: 1. uchylił w całości zaskarżony nakaz zapłaty i oddalił powództwo; 2. zasądził od powódki na rzecz pozwanego 20 017 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz 3. nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 73 000 zł tytułem opłaty od zarzutów, od której pozwany został zwolniony. Rozstrzygnięcie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

W dniu 13 września 2007 r. (...) Sp. z o. o. oraz pozwany P. P. zawarli umowę pożyczki na kwotę 356 000 zł. Zastrzeżono odsetki umowne w wysokości 6% rocznie i termin płatności na dzień 1 marca 2008 r. Na zabezpieczenie pozwany wystawił weksel własny in blanco. Umowa została zawarta w formie pisemnej, zaś dla zmian zastrzeżono taką samą formę pod rygorem nieważności. W dniu 28 września 2007 r. (...) Sp. z o. o. oraz pozwany P. P. zawarli umowę pożyczki na kwotę 620 000 zł. Zastrzeżono odsetki umowne w wysokości 6% rocznie i termin płatności na dzień 1 marca 2008 r. Na zabezpieczenie pozwany wystawił weksel własny in blanco. Umowa została zawarta w formie pisemnej,

zaś dla zmian zastrzeżono taką samą formę pod rygorem nieważności. W dniu 5 października 2007 r. (...) Sp. z o. o. oraz pozwany P. P. zawarli umowę pożyczki na kwotę 65 000 zł. Zastrzeżono odsetki umowne w wysokości 6% rocznie i termin płatności na dzień 31 marca 2008 r. Na zabezpieczenie pozwany wystawił weksel własny in blanco. Umowa została zawarta w formie pisemnej, zaś dla zmian zastrzeżono taką samą formę pod rygorem nieważności. W dniu 28 listopada 2007 r. (...) Sp. z o. o. oraz pozwany P. P. zawarli umowę określoną jako umowa pożyczki oraz umowa o świadczenie w miejsce wykonania. Spółka udzieliła pozwanemu kolejnej pożyczki na kwotę 1 400 000 zł. Zastrzeżono odsetki umowne w wysokości 6% rocznie i termin płatności na dzień 31 stycznia 2009 r. Ponadto pozwany potwierdził otrzymanie poprzednich pożyczek, zaś strony zgodnie przedłużyły termin płatności wszystkich pożyczek do 31 stycznia 2009 r. Ponadto pozwany zobowiązał się do przeniesienia na pożyczkodawcę udziałów w spółce (...) pod warunkiem uzyskania szeregu zgód wynikających z umowy spółki. Umowa została zawarta w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi, zaś dla zmian zastrzeżono taką samą formę pod rygorem nieważności. W umowie nie ma wzmianki o wekslu. Pożyczka z 13 września została spłacona do 9 czerwca 2008 r.

W dniu 14 kwietnia 2008 r. pozwany złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli w zakresie zawartej umowy z 28 listopada 2008 r. co do świadczenia w miejsce wykonania. Potwierdził równocześnie fakt zawarcia umów pożyczki i zobowiązał się do ich spłaty. W dniu 6 maja 2008 r. (...) Sp. z o. o. oraz pozwany P. P. zawarli umowę pt. „Porozumienie o zasadach spłaty pożyczki”. Pozwany potwierdził zawarcie umowy pożyczki na kwotę 1 400 000 zł oprocentowanej 6% w skali roku. Strony uzgodniły termin zwrotu na 31 stycznia 2011 r. Ponadto w umowie wskazano, że pozwany wystawi weksel własny niezupełny na zabezpieczenie roszczeń z tej umowy. Pozwany wystawił 2 weksle in blanco. Wobec braku spłaty zobowiązania prezes zarządu (...) Sp. z o. o. uzupełnił jeden weksel na kwotę 3 640 932,70 zł w dniu 4 stycznia 2012 r. następnie w związku ze sprzedażą udziałów przekazał wypełniony weksel K. C. w dniu 13 lutego 2017 r.

W dniu 17 lutego 2012 r. powódka P. D. oraz K. C. działający według treści umowy jako prokurent Spółki (...) podpisali umowę cesji wierzytelności wynikającej z „umowy pożyczki i umowy o świadczenie w miejsce wykonania” z 28 listopada 2007 r. Ze względu na wątpliwą sytuację majątkową dłużnika cenę zbycia ustalono na 15 000 zł oraz 30% wyegzekwowanej kwoty, w razie jej skutecznego wyegzekwowania w ciągu roku od dnia zawarcia umowy. W tym samym dniu K. C. sporządził indos na rzecz P. D.. 13 czerwca 2012 r. powódka P. D. oraz (...) spółka prawa cypryjskiego zawarły umowę, mocą której powódka przelała na spółkę wierzytelności wynikające z umowy z 28 listopada 2007 r. w kwocie 2 441 000 zł wraz z odsetkami umownymi i odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz wierzytelność w weksla wypełnionego przez M. D. (1) oraz niewypełnionego weksla in blanco, obu wystawionych przez pozwanego. Spółka była reprezentowana przez męża powódki D. D.. W dniu 2 sierpnia 2012 r. (...) z siedzibą w N. oraz (...) z siedzibą w N. zawarły umowę sprzedaży wierzytelności wynikających z umowy z 28 listopada 2007 r. oraz z wypełnionego weksla i drugiego weksla niewypełnionego. Umowa wzmiankuje rozpoczęcie postępowania w niniejszej sprawie, wydanie nakazu zapłaty oraz jego doręczenie pozwanemu w dniu 10 lipca 2012 r. Pierwsza spółka była reprezentowana przez męża powódki, zaś druga przez jej obecnego pełnomocnika w niniejszym postępowaniu.

Wyrokiem z 29 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy M. skazał M. D. (1) za przestępstwo z art. 270 § 2 k. k. polegające na wypełnieniu weksla podpisanego przez P. P., zaś K. C. za przestępstwo z art. 270 § 2 k. k. polegające na użyciu weksla wypełnionego uprzednio przez M. C. niezgodnie z wolą podpisanego poprzez dokonanie indosu na rzecz powódki. Wyrok uprawomocnił się wobec K. C., zaś wobec M. D. (2) postępowanie umorzono wobec jego śmierci.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy ocenił zgłoszone powództwo jako nieuzasadnione. Sąd ten zważył, iż powódka dochodziła od pozwanego roszczeń opartych na wekslu. Zgodnie z art. 485 § 2 k. p. c. sąd wydaje również nakaz zapłaty przeciwko zobowiązanemu z weksla, czeku, warrantu lub rewersu należycie wypełnionego, których prawdziwość i treść nie nasuwają wątpliwości. W razie przejścia na powoda praw z weksla, z czeku, z warrantu lub z rewersu, do wydania nakazu niezbędne jest przedstawienie dokumentów do uzasadnienia roszczenia, o ile przejście tych praw na powoda nie wynika bezpośrednio z weksla, z czeku, z warrantu lub z rewersu. W myśl art. 496 k. p. c. po przeprowadzeniu rozprawy sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części utrzymuje w mocy albo go uchyla i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też postanowieniem uchyla nakaz zapłaty i pozew odrzuca lub postępowanie umarza. Natomiast zgodnie z art. 207 § 6 k. p. c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba

że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. W dalszej kolejności Sąd ten wskazał, iż zgodnie z art. 104 ustawy - Prawo wekslowe (Dz. U. Nr 37, poz. 282 ze zm.) odpowiedzialność wystawcy weksla własnego jest taka sama jak akceptanta weksla trasowanego. Z kolei art. 28 tej ustawy stanowi, iż poprzez przyjęcie weksla trasat zobowiązany jest do jego zapłaty w terminie płatności. Wreszcie w myśl art. 16 będzie uważany za prawnego posiadacza, kto ma weksel i wykaże prawo swoje nieprzerwanym szeregiem indosów, chociażby ostatni indos był in blanco. W takiej sytuacji prawnej Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż powódka załączyła do pozwu weksel własny pozwanego P. P.. Autentyczność podpisu nie była kwestionowana i był on formalnie wypełniony prawidłowo. Weksel na odwrotnej stronie zawierał indos remitenta o treści „Ustępuję (indosuję) na rzecz P. D.. W. DN 17.02.2012 K. C.” oraz odciski pieczęci (...) Sp. z o. o.” oraz pieczęć nagłówkową (...) Sp. z o. o.”. Jakkolwiek najczęściej oświadczenia wekslowe są podpisywane w bezpośredniej bliskości pieczęci imiennej (zwłaszcza pod nazwiskiem – co dodatkowo uprawdopodobnia jednocześnie złożenie podpisu i odcisku pieczęci - to umieszczenie pełnego podpisu osoby w zestawieniu z pieczęciami nakazuje uznać, że K. C. zamierzał sporządzić indos nie w imieniu własnym, ale w imieniu remitenta (...) Sp. z o. o. Oznacza to, że indos pod względem formalnym został sporządzony prawidłowo. Pozwany zarzucił jednak już pierwszym piśmie procesowym, że K. C. nie był prokurentem spółki ani nie posiadał żadnego innego umocowania do działania w jej imieniu. Tak wczesne zakwestionowanie skuteczności indosu pozwalało na zbadanie tej okoliczności. Osoba K. C. nie figurowała nigdy w Krajowym Rejestrze Sądowym spółki jako prokurent. Nie wyłącza to możliwości ustanowienia takiej prokury. Zgodnie z art. 109² §1 k. c. dla ustanowienia prokury wymagana jest forma pisemna pod rygorem nieważności. Zgodnie z art. 109⁸ § 1 k. c. istnieje obowiązek głośzenia prokury do KRS, ale brak jego realizacji nie wywołuje skutków dla istnienia prokury. W szczególności brzmienie powołanych przepisów nie daje podstaw do przyjęcia konstytutywnego charakteru wpisu prokury do KRS. Dopuszczalne jest zatem dowodzenie udzielenia prokury innymi środkami dowodowymi, a w szczególności dokumentami. Sąd Okręgowy zwrócił tu jednak uwagę, iż dowód z zeznań świadków w takiej sytuacji jest dopuszczalny jedynie wówczas gdy dokument został zniszczony, zgubiony lub zabrany przez osobę trzecią (art. 246 k. p. c.). Zwrócono tu jednak uwagę, iż powódka w sprawie niniejszej nie sprostowała ciężarowi dowodów w tym zakresie. Po doręczeniu zarzutów powódka wniosła o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka K. C. na okoliczność udzielenia mu prokury oraz o dopuszczenie dowodu z oświadczenia spółki w sprawie udzielenia K. C. – nie załączając jednak tego dokumentu – mimo równoczesnego złożenia umowy cesji z tego samego okresu (brak było podstaw wzywania do uzupełnienia braków formalnych pisma, ponieważ oświadczenie nie zostało wymienione jako załącznik). Wniosek o przesłuchanie świadka C. został oddalony na rozprawie w dniu 29 listopada 2013 r. - stosownie do powołanego art. 246 k. p. c. W dalszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, iż ze względu na przedłużające się postępowanie oraz nowe okoliczności ujawnione w postępowaniu karnym postanowieniem z 30 września 2019 r. zobowiązano strony do zgłoszenia w terminie 2 tygodni wszelkich twierdzeń i wniosków dowodowych pod rygorem skutków z art. 207 § 6 k. p. c. Powódka w wyznaczonym terminie złożyła pismo, nie składając jednak wniosków dowodowych odnośnie prokury. Wnioski dotyczące zeznań świadków zostały cofnięte. Sąd nie mógł uwzględnić wniosku o przesłuchanie świadka M. D. (1), gdyż ten zmarł. Dopiero w piśmie z 7 września 2020 r. pełnomocnik powódki złożył kserokopię prokury (nie poświadczoną za zgodność z oryginałem), która – według treści pisma miała zostać przekazana powódce przy dokonywaniu indosu. Ponadto wniósł o zobowiązanie K. C. do złożenia oryginału tej prokury. W ocenie Sądu I instancji oba wnioski były ewidentnie spóźnione. Prokura – względnie wniosek o zobowiązanie do jej złożenia – winny zostać złożone już w odpowiedzi na zarzuty (a więc w roku 2012), ewentualnie po oddaleniu wniosku dotyczącego świadka C.. Ostateczny termin został wyznaczony postanowieniem z 30 września 2019 r., zaś stosownych wniosków nie złożono pomimo przeprowadzenia rozprawy w styczniu 2020 r. Dlatego też na podstawie art. 207 § 6 k. p. c. wnioski dowodowe zostały przez Sąd I instancji pominięte – powódka nie powołała się na żadne wyjątkowe okoliczności, przeciwnie - wskazała, że treść prokury była jej znana od momentu dokonania indosu. W takiej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, iż podpis pod indosem został złożony przez osobę, która nie została należycie umocowana do działania w imieniu spółki – remitenta. To oznacza, że powódka nie legitymuje się ciągiem indosów, a zatem nie przysługuje jej legitymacja formalna do dochodzenia roszczeń z weksla.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy rozważał, czy indos o treści zapisanej na wekslu mógł doprowadzić do skutecznego nabycia przez powódkę praw z weksla. Na tak postawione pytanie udzielono odpowiedzi przeczącej. Termin płatności weksla został wskazany na 23 stycznia 2012 r. Tymczasem indos został sporządzony niemal miesiąc później, bo 17 lutego 2012 r. Zwrócono tu uwagę, iż zbliżoną sytuację rozważał szczegółowo Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 lipca 2016 r. (sygn. akt VI ACa 1354/15). Odwołując się do tego poglądu Sąd I instancji uznał, iż w realiach sprawy niniejszej, że powódka mogła nabyć roszczenia stwierdzone wekslem jedynie za skutkami zwykłego przelewu. Podstawę prawną przejścia wierzytelności stanowi art. 509 § 1 k. c., zgodnie z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie (art. 513 § 1 kc). Nie można było w ocenie Sądu Okręgowego pominąć tu okoliczności, że powódka w dniu 13 czerwca 2012 r. przeniosła wierzytelność wynikającą z weksla oraz wierzytelność z tytułu umów pożyczki, dla której weksel stanowił zabezpieczenie, na rzecz spółki prawa cyprijskiego (...). Wierzytelności stanowiły wykonanie umowy objęcia udziałów we wskazanej spółce. Zatem już w dacie wydania nakazu zapłaty powódce nie służyły uprawnienia wynikające z weksla. Odpis nakazu i pozwu zostały doręczone pozwanemu 10 lipca 2012 r., a więc już po przelaniu wierzytelności na spółkę. Zgodnie z art. 192 pkt. 3 k. p. c. z chwilą doręczenia odpisu pozwu zbycie w toku sprawy rzeczy lub prawa objętych sporem nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy. Jednak powódka zbyła przysługujące jej wierzytelności przed doręczeniem odpisu pozwu, toteż powołany przepis nie znajdzie zastosowania w sprawie niniejszej. W konsekwencji uznano, że powódce nie przysługują obecnie ani wierzytelność wynikająca z weksla, ani też wynikająca z umowy pożyczki, a tym samym legitymacja czynna do dochodzenia tych roszczeń, a to musi oznaczać oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy odniósł się także do podniesionych przez pozwanego zarzutów wygaśnięcia zobowiązania i przedawnienia roszczeń – przysługujących mu z mocy art. 513 § 1 k. c. Z przedstawionych przez powoda dokumentów wynikało, że spłacił on pierwszą pożyczkę. Ponieważ z pokwitowania należności głównej wynika domniemanie zapłaty odsetek, należy uznać, że ta wierzytelność wygasła na skutek spłaty. Powód nie przedstawił natomiast dowodów zapłaty pozostałych wierzytelności, toteż nie można uznać, że wierzytelności te wygasły. Nie można było mówić w ocenie tego Sądu również o przedawnieniu tych wierzytelności w całości. Jak wynika z umowy z dnia 28 listopada 2007 r. pierwotny wierzyciel i pozwany ustalili termin płatności wszystkich wierzytelności na dzień 31 stycznia 2009 r. Następnie w odniesieniu do pożyczki z 28 listopada 2007 r. na kwotę 1 400 000 zł. Termin płatności przesunięto na rok 2011 (umowa z 6 maja 2008 r.). Tymczasem powództwo zostało wytoczone w maju 2012, a więc przed upływem trzyletniego terminu liczonego od daty wymagalności roszczenia o zwrot tej pożyczki. Natomiast roszczenia o zwrot pożyczek w kwocie 620 000 zł i 65 000 zł uległy przedawnieniu. W takiej sytuacji Sąd ten uznał, iż nieprzedawnione wierzytelności to kapitał pożyczki z 28 listopada 2007 r., odsetki ustawowe za opóźnienie za okres od 1 lutego 2011 r. do daty wytoczenia powództwa oraz odsetki umowne w wysokości 6% rocznie za okres od 23 maja 2009 r. do 31 stycznia 2011 r. jednak uwzględnieniu powództwa w tej części stoi na przeszkodzie brak legitymacji po stronie powódki.

Finalnie Sąd Okręgowy wskazał, iż ostatecznym argumentem za oddaleniem powództwa jest okoliczność uzyskania weksla stanowiącego podstawę roszczeń w drodze przestępstwa (choć bez udziału powódki). Skoro powódka nabyła tak powstały weksel za 15 000 zł, jego dochodzenie obecnie musi być potraktowane jako działanie sprzeczne ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem tego prawa (art. 5 k. c.). Celem weksla jest zapewnienie płynności i pewności w obrocie gospodarczym poprzez ułatwienie dochodzenia potwierdzonych nim roszczeń. Tymczasem weksel złożony w sprawie niniejszej stanowił nieudaną próbę uzyskania nienależnych korzyści od pozwanego poprzez kreację nieistniejącego stanu prawnego – skoro został wypełniony na kwotę niemal dwukrotnie wyższą od nieprzedawnionej wierzytelności przysługującej spółce (...) w dacie jego wypełnienia.

Oddalając z tych przyczyn powództwo Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego stosownie do art. 98 Kodeksu postępowania cywilnego.

Z wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 7 września 2020 r. nie zgodziła się powódka wnosząc stosowną apelację, zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenie, tj.:

1) art. 246 k. p. c. w zw. z art. 227 k. p. c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powódka nie mogła dowodzić faktu udzielenia K. C. prokury do reprezentowania spółki (...) sp. z o.o. za pomocą dowodu z zeznań świadka z uwagi na to, że jeżeli ustawa wymaga dla czynności prawnej (jaką jest udzielenie prokury) zachowania formy pisemnej, to dowód z zeznań świadka jest dopuszczalny tylko w wypadku gdy dokument obejmujący tą czynność został zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią, i w konsekwencji pominięcie dowodu z zeznań świadka K. C. - podczas gdy zgodnie z przedmiotowym przepisem, zastosowane przez Sąd I instancji ograniczenia dowodowe (i) mają zastosowanie w sprawach toczących się między uczestnikami tej czynności prawnej - zaś ani powódka, ani pozwany nie byli uczestnikami stosunku prawnego udzielenia prokury świadkowi K. C. przez (...) sp. z o. o., (ii) nie mają zastosowania gdy dokument ten został zabrany przez osobę trzecią - zaś w przedmiotowym stanie faktycznym nigdy nie był w posiadaniu Powódki, tylko K. C. (którego o zobowiązanie do przedstawienia dokumentu prokury powódka wносиła zgodnie art. 248 § 1 k. p. c.),

2) art. 217 § 1 w zw. z art. 207 § 6 k. p. c. w zw. z art. 227 k. p. c. w zw. z art. 245 k. p. c. i art. 248 § 1 k. p. c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że wnioski powódki o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu, tj. kserokopii prokury z dnia 7 lutego 2012 r. oraz o zobowiązanie K. C. do złożenia oryginału ww. dokumentu prokury - są spóźnione z uwagi na niezłożenie ich w wykonaniu zobowiązania Sądu I instancji, wynikającego z postanowienia z dnia 30 września 2019 r. zawierającego zobowiązanie stron do zgłoszenia w terminie 2 tygodni wszelkich twierdzeń i wniosków dowodowych pod rygorem ich pominięcia, i w konsekwencji pominięcie w/w wniosków dowodowych na podstawie art. 207 § 6 k. p. c., podczas gdy w rzeczywistości nie były one spóźnione, a to z uwagi na okoliczność, że przedmiotowe postanowienie nigdy nie zostało doręczone ani Powódce ani jej pełnomocnikowi, co z kolei oznacza, że Powódka, w myśl art. 217 §1 k. p. c., mogła składać wnioski dowodowe aż do zamknięcia rozprawy,

3) art. 233 § 1 k. p. c. w zw. z art. 11 k. p. c., poprzez dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z materiałem dowodowym oraz wiążącym Sąd I instancji ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym wyroku skazującego K. C. za przestępstwo z art. 270 § 2 k. k., tj. użycie weksla wypełnionego niezgodnie z wolą pozwanego i dokonanie indosu na rzecz powódki, tj. błędnego ustalenia, że czynność indosu dokonanego przez K. C. była nieważna, podczas gdy sąd karny w sposób wiążący dla sądu cywilnego uznał, że jednym ze znamion przestępstwa na które skazał pozwanego jest dokonanie ważnego indosu,

4) art. 233 § 1 k. p. c. w zw. z art. 517 § 2 k. c. i art. 921¹² k. c. oraz w zw. z art. 365 § 1 k. p. c., poprzez dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z materiałem dowodowym, w tym z dowodem z umowy cesji z dnia 13 czerwca 2012 r., oraz sprzecznych z wiążącymi Sąd I instancji orzeczeniami wydanymi w innych postępowaniach związanych z niniejszym postępowaniem, tj. błędnego ustalenia, że powódka zbyła roszczenia dochodzone w niniejszym postępowaniu, a przez to nie posiadała czynnej legitymacji procesowej,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 16 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r.- Prawo wekslowe w zw. z jego art. 103 w zw. z art. 109¹ § 1 k. c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie, że powódka nie nabyła ważnie roszczeń z weksla z uwagi na to, że nie legitymowała się nieprzerwanym szeregiem indosów, podczas gdy w rzeczywistości legitymowała się takim szeregiem nieprzerwanych indosów;

2) art. 17 prawa wekslowego w. w zw. z art. 20 oraz art. 38 w zw. z art. 103 tej ustawy oraz w zw. z art. 513 § 1 k. c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że z uwagi na dokonanie przez spółkę (...) sp. z o. o. indosu na rzecz powódki po terminie płatności weksla przeniesienie roszczeń z weksla ma skutki zwykłego przelewu wierzytelności i w związku z tym pozwanemu przysługiwały względem Powódki zarzuty jakie miał względem spółki (...) sp. z o. o., w tym zarzut wykonania zobowiązania i zarzut przedawnienia roszczenia, podczas gdy niezależnie od czasu dokonania indosu, zastosowanie znajduje art. 17 prawa wekslowego stanowiący że osoby, przeciw którym dochodzi się praw z

wekslu, nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami, opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub z posiadaczami poprzednimi,

3) art. 17 prawa wekslowego w zw. z art. 720 § 1 k. c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że okoliczność, iż pozwany spłacił pożyczkę z dnia 13 września 2007 r. ma istotne znaczenie w niniejszej sprawie i, że stanowi podstawę oddalenia powództwa w zakresie części kwoty wskazanej na wekslu, a która stanowiła zabezpieczenie spłaty tej pożyczki, podczas gdy Pozwanemu nie przysługiwało prawo podnoszenia zarzutów jakie miałyby ze stosunku podstawowego;

4) art. 117 § 2 k. c. w zw. z art. 118 k. c. w zw. z art. 17 w zw. z art. 70 w zw. z art. 103 prawa wekslowego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie, że termin przedawnienia roszczeń powódki wynikających z weksla, dla których stosunkiem podstawowym były umowy pożyczek z dnia 13 września 2007 r., 28 września 2007 r. i 5 października 2007 r., rozpoczął bieg od dnia 31 stycznia 2009 r. (tj. od dnia ustalonego jako termin zwrotu przedmiotowych pożyczek) i w konsekwencji czego roszczenia w tym zakresie uległy przedawnieniu, podczas gdy powódka dochodzi w niniejszym postępowaniu roszczeń z tytułu weksla, a te roszczenia przedawniają się z upływem roku od terminu płatności weksla, który był ustalony na dzień 23 stycznia 2012 r., a co za tym idzie - przedmiotowe roszczenia nie uległy przedawnieniu w związku z wytoczeniem powództwa dnia 29 maja 2012 r.

5) art. 5 k. c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i:

a) błędne przyjęcie, że powódka nadużyła swojego prawa podmiotowego oraz, że nadużycie prawa podmiotowego może być samoistną przesłaną oddalenia powództwa, podczas gdy nie doszło do nadużycia prawa podmiotowego przez powódkę, a nadto przepis ten można powoływać się tylko w szczególnie uzasadnionych okolicznościach i może on być stosowany tylko pomocniczo, a niejako samoistna podstawa oddalenia powództwa;

b) nieuwzględnienie okoliczności uzasadniających zastosowanie tego przepisu do zarzutów pozwanego, który mimo iż zgodnie z ustaleniami Sądu przyjął pożyczki na łączną kwotę 2 441 000 zł i zobowiązany był do ich zwrotu - ostatecznie ich nie zwrócił w ogóle, a w toku procesu bronił się zarzutami formalnymi dot. rzekomych nieprawidłowości w obrocie wekslem i zarzutami przedawnienia, które były nadużyciem przez Pozwanego prawa podmiotowego;

6) art. 405 k. c. poprzez jego niezastosowanie i nie uznanie, że w przedmiotowym stanie faktycznym Pozwany, który mimo przyjęcia pożyczek na łączną kwotę 2 441 000 zł, w wyniku swoich działań i nie wywiązania się z umów pożyczek oraz zapłaty weksla jest bezpodstawnie wzbogacony względem powódki.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wnosił o zmianę wyroku poprzez utrzymanie w mocy nakaz zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 18 czerwca 2012 r. w sprawie o sygn. akt III Nc 119/12 oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz Powódki kosztów postępowania według norm przepisanych za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz pozostawienie temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki była częściowo zasadna, albowiem niektóre z podniesionych w niej zarzutów winny być ocenione jako trafne. Ostatecznie zarzuty te doprowadziły Sąd Apelacyjny do wniosku o nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy istoty sprawy, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Jak należy wnioskować z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy oddalił zgłoszone w niniejszym postępowaniu powództwo niejako z trzech grup przyczyn – po pierwsze braku udowodnienia, iż powódka w sposób skuteczny nabyła w drodze indosu wiarygodność z weksla, przy czym indos ten winien mieć ostatecznie skutki zwykłego przelewu, po drugie – nawet przy przyjęciu, iż do takiego skutecznego przelewu doszło, to przed doręczeniem

odpisu pozwu pozwanemu, powódka dokonała przeniesienia wierzytelności wynikającej z weksla na spółkę cypryjską, wreszcie – wystąpienie z niniejszym powództwem stanowiło przejaw nadużycia prawa podmiotowego. Każda z tych trzech okoliczności została objęta stosownymi zarzutami zawartymi w apelacji pozwanego. W ocenie Sądu Apelacyjnego rozważania Sądu Okręgowego w tych kwestiach nie były prawidłowe, a wskazywane przeszkody dla oceny zgłoszonego powództwa nie zaistniały.

Przechodząc do pierwszej z tych grup przyczyn, zauważyć należało – na co trafnie zwracała uwagę apelująca, iż zgodnie z art. 246 Kodeksu postępowania cywilnego jeżeli ustawa lub umowa stron wymaga dla czynności prawnej zachowania formy pisemnej, dowód ze świadków lub z przesłuchania stron w sprawie między uczestnikami tej czynności na fakt jej dokonania jest dopuszczalny w wypadku, gdy dokument obejmujący czynność został zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią, a jeżeli forma pisemna była zastrzeżona tylko dla celów dowodowych, także w wypadkach określonych w kodeksie cywilnym. Zakaz dowodowy określony w tej regulacji dotyczy zatem wyłącznie sporu pomiędzy uczestnikami czynności prawnej, która wymaga formy pisemnej. Nie wdając się tu w dalej idące rozważania, w szczególności co do charakteru prokury, niewątpliwie ani powódka, ani pozwany nie brali jakiegokolwiek udziału przy ustanawianiu tej prokury, dlatego też powyższy zakaz w sprawie pomiędzy nimi nie obowiązuje. Kwestia ta wydaje się być o tyle logiczna, iż przedstawienie przez powódkę prokury udzielonej przez spółkę swojemu prokurentowi (czego właśnie domagał się Sąd Okręgowy) było w istocie dla niej czynności o znacznym stopniu trudności – niewątpliwie nie dysponowała ona dokumentem tej prokury, jak również nie mogła w łatwy sposób jej uzyskać. Te rozważania prowadzą do wniosku, iż podejmowane przez powódkę w tym zakresie działania (oferowanie dowodu z zeznań świadka) były celowe, zaś mając na uwadze, iż materiał procesowy w tym zakresie został zaoferowany niezwłocznie po wdaniu się przez pozwanego w spór – w piśmie z dnia 22 sierpnia 2012 r. powódka zaoferowała wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań osób uczestniczących w wykreowaniu prokury, zarówno przedstawiciela spółki, jak i prokurenta. Powódka na tym etapie niewątpliwie nie mogła wnosić o dopuszczenie dowodu z dokumentu prokury (czego jak należy wnioskować z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, oczekiwał od niej Sąd Okręgowy), albowiem dokumentem tym jako osoba trzecia, nie dysponowała i nie mogła przedstawić go w sądzie. Sąd Okręgowy oddalił wniosek o przesłuchanie jednego z tych świadków, zaś przesłuchanie drugiego nie było możliwe z uwagi na jego śmierć. Tym bardziej zatem pogląd o braku udowodnienia udzielenia K. C. prokury wydaje się nie być zrozumiały. Obecnie jednak powódka przedstawiła pełnomocnictwo oraz oświadczenie zarządu o powołaniu prokurenta udzielone K. C., co w ocenie Sądu Apelacyjnego kwestię tę ostatecznie wyjaśnia. Skoro bowiem Sąd I instancji odmówił przeprowadzenia prawidłowo zaoferowanych oraz celowych dowodów, nie sposób uznać, iż obecnie oferowany materiał dowodowy jest spóźniony. W szczególności ponownie zwrócić tu należy uwagę, iż brak jest podstaw do przyjęcia, iż powódka tym dokumentem dysponowała wcześniej i mogła do przedstawić na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Kwestię umocowania K. C. należało uznać za udowodnioną.

Druga z dostrzeżonych przez Sąd Okręgowy przeszkód dotyczyła zbycia wierzytelności ucieleśnionej w wekslu na rzecz osoby trzeciej (spółki cypryjskiej) jeszcze przed doręczeniem odpisu pozwu pozwanemu. Istotnie – w dniu 13 czerwca 2012 r. (a zatem już po zainicjowaniu niniejszego postępowania, co nastąpiło w dniu 29 maja 2012 r., a doręczeniem odpisu pozwu, co nastąpiło w dniu 10 lipca 2012 r.) powódka zawarła z (...) Ltd umowę przelewu wierzytelności, obejmującej m. in. dochodzą w niniejszym postępowaniu wierzytelność (określonej w umowie cesji, jako wierzytelność z weksla I). W tej dacie wystawiony weksel, pierwotnie wręczony jako niezupełny, został już wypełniony. Wynika to z jednej strony z oświadczenia M. D. (1), na podstawie którego należało ustalić, iż weksel ten został wypełniony w dniu 4 stycznia 2012 r. Z drugiej zaś strony z tego, iż w dniu przelewu weksel, jako wypełniony złożony był już w Sądzie Okręgowym w Warszawie do akt niniejszego postępowania – niewątpliwie zaś do akt sprawy złożono weksel już wypełniony. Nie kwestionując tu rozważań Sądu Okręgowego, iż zbycie przez powódkę wierzytelności wekslowej następowało ze skutkami przelewu, zwrócić należy uwagę, iż zgodnie z art. 921⁸ zd. 2 k. c. przeniesienie praw z takiego (imiennego już po wypełnieniu i niezbywalnego przez indos) dokumentu wymaga wydania dokumentu. Jakkolwiek do prostego wydania dokumentu nie doszło – dokument znajdował się wówczas w Sądzie Okręgowym – jednakże w orzecznictwie za równorzędne z wydaniem uznaje się również inne przeniesienie posiadania. Odwołać się tu należało do poglądu zaprezentowanego w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2012 r. (sygn. akt III CSK 86/12), zgodnie z którym (...) Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego, Sąd Apelacyjny

prawidłowo uznał, że skoro przeniesienie praw z weksla nastąpiło w toku postępowania sądowego, po wydaniu nakazu zapłaty, to przekazanie powodowi przez jego poprzedniczkę prawną dokumentów uprawniających do dysponowania tym wekslem może być potraktowane jako równoznaczne z wydaniem weksla. Należy zgodzić się ze stanowiskiem tego Sądu, iż w konkretnym stanie faktycznym do spełnienia tego wymagania nie było potrzebne odebranie przez cedenta weksla zdeponowanego w sądzie w celu fizycznego wręczenia go cesjonariuszowi, który złożyłby go tam ponownie. Ocena ta jest usprawiedliwiona okolicznościami sprawy i nie narusza art. 348 k. c. Kwestia ewentualnego przekazania dokumentów nie została zaś przez Sąd Okręgowy w ogóle zbadana, chociaż okoliczności sprawy nie wskazują, aby powódka dysponowała – poza wekslem – jakimikolwiek dalszymi dokumentami, które mogłyby zostać wydane nabywcy wierzytelności w trybie traditio longa manu. Nie przesądzając, iż ostateczny wynik postępowania dowodowego, doprowadzić może do odmiennych ustaleń – albowiem zwrócić należało uwagę, iż kwestia przelewu wierzytelności objętej wekslem nie była przedmiotem argumentacji stron, a stanowiła własne spostrzeżenie Sądu Okręgowego – obecnie zgromadzony materiał procesowy nie pozwalał na kategoryczne przyjęcie, iż powódka w sposób skuteczny dokonała przelewu wierzytelności objętej niniejszym powództwem.

Za nieprzekonującą należało również ustalić trzecią ze wskazywanych przez Sąd Okręgowy przeszkód uniemożliwiających uwzględnienie zgłoszonego w niniejszym postępowaniu powództwa. Jakkolwiek Sąd Okręgowy zasadnie zwraca uwagę na to, iż dochodzona w niniejszym postępowaniu wierzytelność, wynosząca ponad 3 000 000 zł została nabyta za niewielki ułamek tej kwoty – 15 000 zł, jednakże okoliczność ta winna być oceniona z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Do okoliczności tych zaliczyć należy zarówno nieznaczną szansę na wyegzekwowanie tej kwoty od pozwanego (pracownika (...) w B. z wynagrodzeniem ok. 5 000 zł netto miesięcznie oraz współwłaściciela 70 metrowego mieszkania w bloku w B. – nie posiadającego żadnego innego majątku, ani dochodów), jak również szerszy kontekst sytuacyjny sprawy – ustalenie przyczyn, dla których udzielano pożyczek na tak duże kwoty i z krótkim terminem spłaty osobie, która nie dawała żadnej rękojmi ich spłaty na takich zasadach. Jakkolwiek z jednej strony pozwany w tym zakresie nie podejmuje obrony, nie oznacza to jednak, iż nad tego rodzaju relatywnie rzadko występującą sytuację w obrocie należało przejść do porządku, niejako wyławiając z tych ekonomicznie niezrozumiałych działań jedynie niską cenę zapłaconą przez powódkę w związku z nabyciem wierzytelności.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, iż o ile powódka nie wydała dokumentów dotyczących wierzytelności objętej wekslem spółce (...), była ona legitymowana do dochodzenia niniejszego powództwa, przy czym wystąpienie z tym powództwem nie stanowiło nadużycia prawa podmiotowego. W takiej sytuacji koniecznym staje się ocena zarzutów podniesionych przez pozwanego – takich jak wypełnienie weksla niezgodnie z porozumieniem, przy świadomym działaniu powódki na szkodę pozwanego, nieprawidłowe wypełnienie weksla, przedawnienie roszczenia wekslowego. Okoliczności tych Sąd Okręgowy w zasadzie nie zbadał. Ograniczył się co prawda, do szczątkowej oceny zarzutu przedawnienia i w tym zakresie przyjął trzyletni termin przedawnienia, przy czym nie sposób zorientować się co do przyczyn takiego przyjęcia (w szczególności nie sposób zorientować się, czy Sąd I instancji uznał, iż roszczenie to związane było z prowadzeniem działalności gospodarczej, czy też ten termin przedawnienia wynikał z innych uregulowań). Brak było też jakichkolwiek rozważań na gruncie art. 70 ustawy – Prawo wekslowe i wskazanych tam terminów przedawnienia roszczenia wekslowego. Pozostałe zarzuty podnoszone przez pozwanego nie zostały w ogóle ocenione.

Powyższe okoliczności prowadzą do wniosku, iż Sąd Okręgowy, uznając, iż powódka nieskutecznie nabyła wierzytelność lub skutecznie ją zbyła, a w każdym razie dochodząc roszczenia nadużyła prawa podmiotowego, odstąpił od zbadania pozostałych okoliczności sprawy. Wobec uznania, iż stanowisko Sądu Okręgowego nie było prawidłowe, należało uznać, iż Sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy. W takiej sytuacji koniecznym staje się dokonanie takiego rozpoznania sprawy przez Sąd Okręgowy, którego przedmiotem będzie z jednej strony definitywne ustalenie, czy dokonany przez powódkę przelew wierzytelności przed doręczeniem odpisu pozwu pozwanemu był skuteczny, a jeżeli nie (jeżeli materiał procesowy w tym zakresie nie zostanie wzbogacony) – ocena zarzutów podnoszonych w tym postępowaniu przez pozwanego. Jak już wskazano kwestię umocowania K. C. należy uznać za przesądzoną.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania – stosownie do art. 386 § 4 k. p. c., rozstrzygając o kosztach postępowania zgodnie z art. 108 § 2 tego Kodeksu.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.